

Wiec przyjaźni w Trzebieży

## Coraz głębsza przyjaźń i współpraca łączy społeczeństwa powiatów Szczecin i Pasewalk

OKOŁO 2 TYS. OSÓB wzięło wczoraj udział w wiecu przyjaźni społeczeństwa powiatów Pasewalk i Szczecin, zorganizowanym w Trzebieży, w przededniu 23 rocznicy podpisania układu zgorzeleckiego o współpracy i przyjaźni między Polską i NRD. Wiec przypadł w okresie poprzedzającym wizytę Edwarda Gierka i Piotra Jaroszewicza w NRD.

WIEC rozpoczął się o godz. 16 na centralnym placu w parku miejskim. Flagi narodowe

obu państw: Polski i NRD, sztandary SED, FDJ, transparenty z napisami: „Freundschaft — Przyjaźń”, złożyły się na efektowną dekorację miejscy spotkania obywateli zaprzyjaźnionych nadgranicznych powiatów.

NA WIEC przybyli przedstawiciele władz powiatu Pasewalk z sekretarzem KP SED Wernerem Hankem i przewodniczącym Prezydium Powiatowej Rady Narodowej Horstem Brose oraz przedstawiciele KO SED w Neubrandenburgu Herbert Hilscher. Władze powiatowe w województwie Szczecińskim reprezentowali: sekretarz KP PZPR Jan Sulowski, wiceprzewodniczący Prez. PRN Bogumił Kubik oraz zastępca kierownika Wydz. Propagandy KW PZPR Jan Topolewski.

Po odegraniu przez orkiestrę wojskową hymnów NRD i Polski głos zabrał sekretarz KP PZPR w Szczecinie Jan Sulowski.

(Dokończenie na str. 2)

W Kamieniu Pomorskim

## Inauguracja IX Festiwalu Muzyki Organowej i Kameralnej

OD KILKU LAT wymienia się Wybrzeże Zachodnie jako jeden z ważnych ośrodków życia muzycznego w sezonie letnim. Dzieje się tak za sprawą organizowanych tutaj dorocznie imprez, systematycznie ugruntowujących swą rangę. Należy przede wszystkim do nich zaliczyć Festiwal Muzyki Organowej i Kameralnej w Kamieniu Pomorskim. Interesująca jest ewolucja tej imprezy, która powołana do życia przed laty jako lokalne święto muzyki, dzięki stałe bogocennemu programowi, dopisywaniu na liście wykonawców coraz to wybitniejszych nazwisk zyskała wysoką ocenę tak kół fachowych jak słuchaczy i przerosła się w jeden z wiódzących w kraju festiwali. Nie ma więc przesady w stwierdzeniu, że festiwal ten nabiera z roku na rok coraz większego znaczenia i rozgłosu nie tylko w Polsce lecz także poza jej granicami.

WŁASNIE wczoraj odbyła się uroczysta inauguracja IX Festiwalu Muzyki Organowej i Kameralnej w Kamieniu Pomorskim, która zgromadziła przedstawicieli władz wojewódzkich i powiatowych z przewodniczącym Prez. WRN w Szczecinie

(Dokończenie na str. 2)

## Konferencja prasowa Kissingera

NA KONFERENCJI prasowej w Waszyngtonie doradca prezydenta USA, Henry Kissinger poinformował o zmianie daty przyjazdu i programu wizyty Leonida Breżniewa w Stanach Zjednoczonych. Przybędzie on tam zamiast w poniedziałek już w sobotę 16 czerwca — powróci do ZSRR 25 czerwca.

## Leonid Breżniew:

# Poważne polepszenie klimatu międzynarodowego

MOSKWA PAP. W chwili obecnej istnieją dobre perspektywy dalszego, pomyślnego rozwoju stosunków radziecko-amerykańskich w najróżnorodniejszych dziedzinach. Poświęcone temu będą zbliżające się rozmowy z prezydentem USA, Richardem Nixonem — oświadczył 11 bm. sekretarz generalny KC KPZR, Leonid Breżniew. Przyjął on na Kremlu grupę dziennikarzy amerykańskich, reprezentujących w Związku Radzieckim czołowe pisma, radio i telewizję USA.

## Samochodzikiem „bobo” do babci

BONN PAP. 3-letni Egon z miłośności Koenigsbrunn w Bawarii zapalał chęcią odwiedzenia swej babci, mieszkającej w odległym o 20 kilometrów Augsburgu. Zdołał wyminąć się opiekunom, wyjechał on na szosę na samochodziku — rowery.

Pedałując co sił w nogach, chłopiec zdołał przejechać 16 kilometrów w ciągu 7 godzin, zanim zatrzymała go policja.

ODPOWIADAJĄC na pytanie, jakie konkretne problemy będą przyszedzały poruszone podczas zbliżających się rozmów w Waszyngtonie, sekretarz generalny KC KPZR oświadczył, że jego zdaniem spotkania z prezydentem USA umożliwi podsumowanie wyników tego, co zrobiono w dziedzinie stosunków radziecko-amerykańskich i nakreślenie nowych, ważnych postulatów na przyszłość. Jakże to będą postulatami ustalił się w toku samych rozmów. Ale już teraz można powiedzieć, że będą one dotyczyły wszystkich problemów dalszego rozwoju stosunków między naszymi krajami, a więc w ostatecznym rachunku — problemom umocnienia pokoju i bezpieczeństwa w interesie zarówno narodu radzieckiego i amerykańskiego, jak też wszystkich innych narodów.

Pragnę zaznaczyć — powiedział Leonid Breżniew — że spotkanie z prezydentem Richardem Nixonem w Moskwie stanowiło dobry początek. Uzgodniliśmy wówczas także zasadnicze podstawy rozwoju stosunków radziecko-amerykańskich.

Pomyślny rozwój stosunków radziecko-amerykańskich — powiedział Leonid Breżniew — służyć będzie niewątpliwie interesom narodów obu krajów, sprawie umocnienia pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego.

Nie omisszamy też doskonałych wyników pogadaniw na temat szeregu problemów międzynarodowych — powiedział L. Breżniew. Ocenił ogólną sytuację międzynarodową L. Breżniew podkreślił, że obecnie są wszelkie podstawy do tego, by mówić o poważnym polepszeniu klimatu międzynarodowego. Na prośbę ten wywiera wpływ także osiągnięty w ostatnim okresie pomyślny zwrot w dziedzinie polepszenia stosunków radziecko-amerykańskich.

## Senat USA cofnął kredyty na finansowanie wojny w Indochinach

WASZYNGTON PAP. Lotnictwo amerykańskie kontynuowało w czwartek bombardowania wywołanych rejonów Kambodży.

Jednocześnie senat amerykański przeważając większością głosów powołał w tym samym dniu decyzję o zaprzestaniu finansowania akcji wojennych w Indochinach, włącznie z bombardowaniami przez lotnictwo USA wywołanych rejonów Kambodży. Postanowienie to przyjęto w postaci poprawki do projektu ustawy o budżecie departamentu stanu, st. głosami przeciwko 15.

Prasa amerykańska ocenia przyjęcie takiej poprawki, jako najbardziej zdecydowane posunięcia antywojenne, zaaprobowane kiedykolwiek na Kapitolu od czasu rozpoczęcia konfliktu w Indochinach.

## M. Brando — chuliganem

NOWY JORK PAP. Znany aktor amerykański Marlon Brando wymierzył tak silny cios fotoreporterowi Ronowi Galelli, który fotografował go w nowojorskiej dzielnicy Chinatown, że złamał mu szcękę. Galelli oświadczył, że po wykonaniu kilku zdjęć aktora, który udawał się akurat do studia telewizyjnego, poprosił Marlona Brando, aby zdjął ciemne okulary, ponieważ chciał wykonać jeszcze jedno zdjęcie. Brando nie nie mówiąc podszedł do fotoreportera i wymierzył mu cios w szcękę.

Z pokładu „Skylaba”

## Przygotowania do powrotu na Ziemię

NOWY JORK PAP. Załoga amerykańskiej stacji orbitalnej „Skylab” przystąpiła w czwartek do przygotowania powrotu na Ziemię, co ma nastąpić 22 czerwca. W tym celu rozpoczęto ładowanie ogniw energetycznych „Apollo” prądem pochodzącym z baterii słonecznych stacji orbitalnej.

Timezasem na Przyładku Kennedygo oraz w ośrodku kosmicznym Houston specjaliści mają dziś podjąć decyzję, czy astronauta dokona kolejnego „spaceru kosmicznego” w celu zainstalowania dodatkowej osłony termicznej na zewnętrznej ścianie. W wypadku pozytywnej decyzji astronauta wyszły w przestrzeń kosmiczną w następną środę. Przez okazy zmięlny kasety z taśmami filmowymi, które znajdują się w tzw. „obserwatorium słonecznym”.



EFEKTOWNE damskie ubiory letnie zaprezentowała czeska firma przemysłu tekstylnego Centratex na ostatnim pokazie mody. Na zdjęciu: strój domowy — gładkie spodnie z modną tuncznią w kratę.

(CAF-CTK)

Dziś na wrocławskiej autostradzie!

## „Fiat 125p” jedzie po rekord świata

CZY PIĄTEK OKAŻE SIĘ SZCZĘŚLIWY dla polskiego samochodu i najlepszych naszych rajdowców?

Dziś o godz. 15 na starcie stanie „Fiat 125p”, a za jego kierownicą zasiądzie Sobiesław Zasada, by zaatakować rekord świata w szybkości. Dystans wynosi 25 tys. km i obejmuje „pętlę” na podwrocławskiej autostradzie. Jazda odbywać się będzie non-stop przez około 9 dni. Czy wytrzyma samochód, czy znieśną ten morderczy trud polscy zawodnicy, którzy na zmianę z Zasadą zmieniać się będą przy kierownicy?

Dotychczasowy rekord należy do samochodu francuskiego „Simca-Aronde”. Kierowcy francuscy uzyskali w 1958 roku przedłużoną szybkość 117,61 km/godz.. Podjęwane próby pobicia tego rekordu przez inne samochody nie przyniosły żadnych rezultatów.

Przewiduje się, że samochód musi być prowadzony z szybkością ok. 150 km/godz., aby przekroczyć dotychczasową granicę rekordu. „Fiat” wyznaczony do próby pochodzi z seryjnej produkcji, ma silnik 1500 cm<sup>3</sup> o mocy 85 KM. Dodatkowym wyposażeniem (zgodnym z regulaminem) jest jedynie 5-przekładniowa skrzynia biegów, obrotomierz, termometr wskazujący temperaturę oleju oraz powiększony bak paliwa (do 80 l). Samochód pochodzi z serii produkowanej dla Francji, zaś opony radialne dostarczył „Stomil”.

Jazda odbędzie się na odcinku około 35 km, a kierowcy przejadą go ok. 700 razy. Obieca się, że w ciągu doby jedna godzina musi być przeznaczona na tankowanie paliwa, wymianę oleju, drobne naprawy itp. Każdy kierowca może prowadzić samochód bez przerwy 4 godz., a w ciągu doby tylko 14 godzin.

Imprezie patronuje TVP, która będzie przekazywać na mały ekran komunikaty z trasy.

## Wiadomości K dnia

NOWY JORK. Obserwator Niemieckiej Republiki Federalnej w ONZ na dziś złożył formalny wniosek o przyjęcie do tej organizacji. Kilka dni temu taki sam wniosek złożyła NRD.

PARYZ. Prezydent Argentyny Hector Campora przybył z 4-dniową oficjalną wizytą do Madrytu. Pędził on towarzyszył byłemu prezydentowi Argentyny Juanowi Peronowi w powrocie do kraju.

PARYZ. Zgodnie z ostatnio osiągniętym porozumieniem, od dziś obowiązują w Wietnamie Południo-

wym uzupełniające zarządzenia w sprawie zaprzestania działań wojennych.

NOWY JORK. O godz. 15.30 zbierze się Rada Bezpieczeństwa, aby omówić sprawę Cypru w związku z wysłaniem mandatem sił zbrojnych ONZ, stacjonujących na tej wyspie.

DELHI. Premier Indii, pan Indira Gandhi udała się w dłuższą podróż zagraniczną, w czasie której złoży wizyty w Jugosławii, Kanadzie i W. Brytanii.

DZIS w numerze: Towar szczególnego rodzaju ♦ Oblicza partykularyzmu ♦ Fabryka „rośnie” na polu ♦ Bułgarskie owoce

Egz. obow. Reg. 22 123

Z DOCIĄGNIĘCIA GNIĄZDA

STATKI NA WJECIU: m/s „Kopeln'a Sońska” z Rotterdamu w Bałtyku...

W PORCIE:

WCZORAJ przeładowano w porcie 70 654 tony, w tym 39 632 t węgla...

WZROSTA

Dziś rano przebiegowało w porcie 47 statków o łącznym tonażu ponad 294 200 ton...

Kto otrzyma indeks bez egzaminów wstępnego?

WARSZAWA PAP. W tym roku około 9 tys. maturzystów otrzyma indeksy studenckie bez zdawania egzaminów wstępnych...

W TYM ROKU każda szkoła średnia będzie mogła kierować dwóch najlepszych maturzystów na studia...

ROZSZERZONE zostają uprawnienia do indeksu bez zdawania egzaminów wstępnego wśród uczestników olimpiad przedmiotowych...

W przypadku obrania innego kierunku studiów — laureatem olimpiady przedmiotowej...

Ponadto bez egzaminów wstępnych mogą być przyznawani laureaci konkursu „Młodych Mistrzów Techniki”...

Dzieńsze nasze spotkanie na ziemi polskiej jest wyrazem serdecznej przyjaźni i współpracy między naszymi braćmi...

ZEBRANI na wiecu przyjaźni w Trzebieży przedstawiciele powiatów Pasewałk i Szczecin...

Na program konferencji złożyła się retrosalia na temat „Katalogowania i katalogów płyt fonograficznych”...

W WARSZAWIE zakończyła się 55 sesja Komitetu Wykonawczego międzynarodowego związku oficjalnych organizacji turystycznych (UIOOT)...

W WŁODZI rozpoczęła się II międzynarodowa konferencja chemików i technologów cukrownictwa...

W SPOTKANIU europejskiej ligi piłkarskiej amatorów Jucoelawia po Kona w Mariborze Austrii 4:0...

W OFFENBACH reprezentacja piłkarska NRF zwyciężyła Malte 4:0...

W ZDOBYSZKA Pucharu Europy Ajax Amsterdam pokonał w Atenach grecki zespół Ajax Salamis 2:0...

W WARSZAWIE w wypadku samochodowym zginął w wypadku samochodowym wielokrotny reprezentant Polski w piłce ręcznej...

ZHP w akcji letniej

WARSZAWA PAP. 14 bm. odbyła się w Warszawie ogólnopolska rada aktywu ZHP na temat przygotowań do tegorocznej harcerskiej akcji letniej...

Z 42 Międzynarodowych Targów Poznańskich

Polska w RWPG

(Od specjalnego wystannika „Kuriera”)

Krajowa konferencja bibliotekarzy muzycznych

BIBLIOTECZNE opracowanie nagrania zarówno płytowych jak i magnetofonowych do tematów IV krajowej konferencji bibliotekarzy muzycznych...

Wczoraj w kraju

A I SEKRETARZ KC PZPR Edwarda Gierka i I sekretarza KC SED Ericha Honckera...

X Festival Muzyki Organowej i Kameralnej

Jerzym Kucińskim, działacz społeczno-kulturalny oraz liczący grono słuchaczy. Obecni byli również konsul generalny CSRS w Szczecinie...

Deszcz ze śniegiem w Karkonoszach

WROCLAW PAP. Niezwykłe na przebiegu lata ochłodzenie w ciągu kilkunastu godzin nastąpiło 14 bm. w polu, wrocławskim. O godz. 13.00 we Wrocławiu spadł śnieg...



W ZIELENEJ GÓRZE trwa Festiwal Piosenki Ra-dzieckiej. Na zdjęciu widać uczestniczkę imprezy, Ewa Panek z Wrocławia i Jolantę Wawrzyńską z Jeleniej Góry.

WIELKA WAGA, jaką w gospodarce naszego kraju mają więzi ekonomiczne z krajami RWPG spowodowała, że na 42 MTP zorganizowano specjalny pawilon nazwany „Polska w RWPG”...

Wprowadzone dalsze rozmowy mają na celu zjednoczenie umów porozumień o charakterze dwustronnym i wielostronnym. Coraz częściej podpisywane są umowy dotyczące kooperacji...

„Mister eksportu 73”

POZNAŃ PAP. Wczoraj na Międzynarodowych Targach Technicznych w Poznaniu rozstrzygnięty został konkurs telewizyjny o tytuł „Mister eksportu 73”...

Lubelskie truskawki w Moskwie i Pradze

CODZIENNE 2-3 samoloty dostarczają truskawki z Lubelszczyzny dla smakołyków w Moskwie. Samoloty-chłodnie przewożą truskawki zakupione w tym regionie do Pragi czeskiej.

# W rocznicę czterostronnego porozumienia

## Szansa Berlina Zachodniego

NIEDAWNO MINAŁ ROK wejścia w życie czterostronnego porozumienia w sprawie Berlina Zachodniego. Wynegocjowany w toku długich, jakże trudnych, rokowań, a będący jednym z najdłuższych świadectw rodzenia się klimatu współpracy w Europie, dokument ów bezkolizyjnie reguluje dziś wszystkie sprawy związane z egzystencją tego skomplikowanego, niepowtarzalnego w sensie historycznym tworu, jakim jest Berlin Zachodni.

PUNKT geograficzno-polityczny, w którym przez tyle lat istniało najbardziej zapalne og-

nisko niepokoju, przestożczył się, co wpływa niejako automatycznie na zmianę klimatu w całym regionie środkowoeuropejskim i stanowi jednocześnie jeszcze jeden dowód ścisłej współzależności, wzajemnego związku między rozwiązywaniem określonych problemów a ogólną sytuacją.

Z jednej strony jest to przecież rezultat określonego klimatu, charakteryzującego się teraz dominacją trendu odprężeniowego, z drugiej jest to czynnik ów klimat polepszający, i to w przypadku Berlina Zachodniego — w sposób nader istotny, co najlepiej potwierdził czas, jaki upłynął od momentu wejścia w życie czterostronnego porozumienia.

NADARZA SIĘ obecnie okazja do bilansowania tego czasu. Nawet najbardziej zachowawcze koła nie są w stanie zaprzeczyć, że uregulowanie kwestii Berlina Zachodniego przyniosło efekty bardzo korzystne zarówno dla samego miasta, jak i dla Europy. Aby zdać sobie sprawę z tego, co zostało dokonane, wystarczy przypomnieć, co działo się tam w przeszłości, i to przecież niezbyt odległej, jakie napięcia powstawały tam na terenie uregulowanej sprawy tranzytu przez obszar NRD, czy też ruchu mieszkańców Berlina Zachodniego.

DZIS sytuacja jest całkowicie odmienna. Tranzyt regulowany jest bezkolizyjnie. Mieszkańcy Berlina Zachodniego poruszają się swobodnie. Odprężeniu uległa, stale dawniej napięta, sytuacja w samym Berlinie Zachodnim, poprawił się tam klimat, obywatel tego miasta mogą odetchnąć, uzyskać poczucie stabilności.

Nie dziwnego, że coraz częściej i śmielej zaczyna się mówić o przyszłości Berlina Zachodniego, o jego perspektywach rozwojowych. Po prostu zaczyna się je widzieć. Rodzi się świadomość, że stworzone zostały wreszcie warunki sprzyjające wzmocnieniu egzystencji obywateli Berlina Zachodniego. Miniony rok umożliwił to świadomość, dostarczając nader wiele dowodów, że porozumienie czterostronne jest układem zbawiennym dla miasta, dokumentem odholkowym problem, który wydawał się jeszcze nie tak dawno nie do rozwiązania.

Powinno się przy tym po-  
zwrócić na mapę, na miejsce tego  
miasta-państwa w Europie, mię-  
dzy Wschodem i Zachodem, na  
miejsce, które dało mu tym sa-  
mym przecież i pewną szansę.  
A jest nią możliwość pełnienia  
roli punktu kontaktów, współ-  
pracy, czynnika normalizacyj-  
nego na styku dwóch światów.

ANALIZUJĄC szanse przyszłości  
powinno się dostrzec i te wszyst-  
kie słabości, jakie powstały w kon-  
sekwencji uprzedniego jednostron-  
nego związania miasta z samym Za-  
chodem. Oto według danych za  
rok 1970 tylko 1,5 procent eksportu  
zachodniobermberskiego szło do kra-  
jów socjalistycznych, przy 3,5 proc.  
importu z tychże państw.

Dziś, w sytuacji unormowanej,  
trudno wyobrazić sobie, że przy-  
szłość Berlina Zachodniego może  
opierać się na zasadach stworzo-  
nych w przeszłości. Egzystencja  
miasta dziś i w przyszłości to raczej  
otwarcie drzwi we wszystkich  
kierunkach, to wyłączenie wniosków  
z naturalnego położenia, z istnie-  
nia, kogo Berlin Zachodni ma za sąsiada.

NIE ULEGA najmniejszej  
wątpliwości, że wszystkie wnio-  
ski, będące rezultatem przemys-  
śleń z tego wypływających, znaj-  
dą właściwe przyjęcie w kra-  
jach socjalistycznych, które prze-  
cież nie od dziś głoszą potrzebę  
pełnej normalizacji stosunków,  
współistnienia i współpracy  
między państwami o odmiennych  
systemach. Berlin Zachodni  
w tym względzie spełnił rolę z  
racji swego położenia i statusu.

Janusz ROSZKOWSKI

## Historia pierwszego małżeństwa Hemingway'a

NOWY JORK. W Stanach Zjednoczonych ukazała się książka Alice Hunt Sokoloff zatytułowana „Hadley — pierwsza pani Hemingway”, której tematem są dzieje pierwszego małżeństwa autora powieści „Kochu białe dzwony”.

Elizabeth Hadley Richardson, starsza od Ernesta Hemingwaya o 8 lat, poślubiła go w roku 1921. Dzięki funduszom Hadley i nieoczekiwanemu spadkowi miała małżonkowie mogli „urządzić się”. Autorka opisuje lata młodości Hemingwaya, ukazuje je na tle Paryża lat dwudziestych, barwne życie „straconego pokolenia”.

Warto przypomnieć, że według Carlosa Ezeckera, biografii Hemingwaya, pisarz drewny był zawsze z tego powodu wyrzutami sumienia. Natomiast A. H. Sokoloff pisze, że obecnie Hadley wspomina również bez gorczy, bowiem jej następnym małżeństwem z dziennikarzem Paulem Sautem Mayworem ułożyło się bardzo szczęśliwie.



IDOL milionów — torreador El Cordobes wypoczywa wraz z rodziną na swym rancho w Hiszpanii. (CAF—UPD)

## Po sex-skandalu w W. Brytanii

### MINISTER NARKOMANEM

LONDYN PAP. Były minister do spraw lotnictwa wojskowego w rządzie konserwatywnym W. Brytanii, Lord Lambton, został skazany przez sąd londyński na karę 300 funtów szterlingów za posiadanie narkotyków. Lambton przyznał się do zatrzymania go na karę grzywny prasa londyńska podaje relacje z przebiegu rozprawy. Zwraca jednakże uwagę fakt, że — ogólnie biorąc — sprawa skandalu obyczajowego, w który zamieszani byli lordowie Lambton i Jellicoe, jest wyciszona. Nie ma dotychczas żadnych nowych informacji na temat przebiegu pracy komisji, która z polecenia rządu analizuje możliwość ewentualnego ujawnienia tajemnic państwowych w związku ze skandalem. Niewiele

też wiadomo o śledztwie prowadzonym przez Scotland Yard, który nadal nie może dotrzeć do głównej „bohaterki” skandalu — Normy Levy.

Z uwagi na to posel labourystowski Marcus Lipton zwrócił się do premiera Heatha z interpellacją parlamentarną w sprawie przebiegu akcji wyjawiającej dalsze szczegóły skandalu towarzyszącego rezygnacji ze stanowiska ministerialnych lordów: Lambtona i Jellicoe.

W związku z wyrokiem skazującym go na karę grzywny prasa londyńska podaje relacje z przebiegu rozprawy. Zwraca jednakże uwagę fakt, że — ogólnie biorąc — sprawa skandalu obyczajowego, w który zamieszani byli lordowie Lambton i Jellicoe, jest wyciszona. Nie ma dotychczas żadnych nowych informacji na temat przebiegu pracy komisji, która z polecenia rządu analizuje możliwość ewentualnego ujawnienia tajemnic państwowych w związku ze skandalem. Niewiele

## Kolejne wstrząsy sejsmiczne w pobliżu Skopje

BELGRAD PAP. W rejonie stolicy Macedonii — Skopje zanotowano w czwartek rano wstrząs sejsmiczny o średniej sile, drugi w ciągu 48 godzin. Epicentrum poprzedniego, wtorkowego trzęsienia ziemi znajdowało się w odległości ok. 5 km na północ od Skopje.

## Falszerze zegarków szwajcarskich

GENEWA PAP. Federacja zegarmistrzów szwajcarskich ostrzegła turystów, aby nie kupowali zegarków na ulicy. Każdego roku — stwierdza federacja — setki tysięcy osób zakupuje od ulicznych sprzedawców zegarki podrabiane na wzór zegarków znanych firm szwajcarskich.

Falszywe zegarki sprzedawane na całym świecie produkowane są przede wszystkim w Azji i we Włoszech. Na niektórych rynkach trzeba psudoszwajcarskich zegarków znacznie więcej niż autentycznych. Wzór robów z napisem „made in Swiss”.

## Policjant ofiarą spirytusu metylowego

SZTOKHOLM PAP. Dziennik szwedzki opublikował niedawno ostrzeżenie w związku z kradzieżą spirytusu metylowego.

Ostrzeżenie nie poskutkowało. Pierwszymi ofiarami truciizny, które przewieziono w stanie beznadziejnym do szpitala, byli inspektor miejscowej policji i jego żona. Obje-je zmarli.

## Słodkie omdlenie na ślubnym kobiercu

MEKSYK. 72 lata czekała mieszkanka Brazylii Maria Conceicao Dos Santos na swego obłubienca, Manuel Oliveira. W tym czasie jej najdroższy zajął 4 razy wstąpić w związek małżeński. Wreszcie 12 sierpnia, kiedy wreszcie stanęła z nim przed ołtarzem, jej wzruszenie nie miało granic, ręką jak druga w omdleniu na ślubnym kobiercu. Lekkarz długo ją uczył. Wreszcie udało się lewicą narzeczoną postawić na nogi, aby wyrecytować sakramentalne „tak”.

## Szkielety prehistorycznych zwierząt

BUDAPEST PAP. W jednym z szkieletów kości, należących do zwierząt, znaleziono węgry, dokonano ciekawego odkrycia. Wśród pokładów węgla odkryto naturalne białko na skamieniałe pozostałości szkieletów zwierząt sprzed ok. 40-50 mln lat.

Zebra znalezionych szkieletów ma 60 centymetrów długości.



### SPOTKANIE L. BREŻNIEWA Z AMBASADORAMI PAŃSTW SOCJALISTYCZNYCH

SEKRETARZ generalny KC KPZR, Leonid Breżniew, przyjął 14 bm. ambasadorów państw socjalistycznych akredytowanych w ZSRR. Podczas przyjacielskiej rozmowy L. Breżniew poinformował o przebiegu realizacji uchwały XXIV Zjazdu KPZR i kwietniowego (1973 r.) Plenum KC. W toku rozmowy podkreślono, że ugodniona działalność państw socjalistycznych na arenie międzynarodowej przyczynia się do dalszego rozkładu wojny naprzeciw i umocnienia pokoju i umocnienia sytuacji międzynarodowej.

### PO PODPISANIU KOLEJNEGO POROZUMIENIA W PARYŻU

ZGODNIE z założeniami podpisanego w śróde przez przedstawicieli DRW, USA, TRR RWP i administracji sągolskiej, komunikatu końcowego na temat realizacji porozumienia paryskiego, obie strony południowowietnamskie wydały podległym podległym siłom zbrojnym rozkazy przerywania wszelkich walk. MSZ DRW w opublikowanym oświadczeniu stwierdza, że komunikat końcowy wykazuje, iż jedynym właściwym sposobem przywrócenia pokoju i zapewnienia narodowi wietnamskiemu podstawowych praw, a ludności południowowietnamskiej rzeczywistego prawa do samostanowienia, jest ścisłe wypełnianie porozumienia paryskiego w sprawie Wietnamu.

### DYMNISIA RZĄDU LIBAŃSKIEGO

PREMIER rządu libańskiego, Amin Hafez — jak za komunikatu libańskiego koła oficjalne — złożył na ręce prezydenta dymisję swojego rządu. Jest to związane z kryzysową sytuacją w Libanie, jaka powstała na skutek niedawnych starć między armią libańską a oddziałami komandosów palestyńskich.

# Antyinflacyjna polityka Nixona

WYGŁOSZONE 14 bm. nad ranem orędzie prezydenta Nixona, zapowiadające zamrożenie cen i płac na okres 60 dni, jako zabieg podkutywany koniecznością walki z procesami inflacyjnymi, jest czymś więcej niż zwykłym posunięciem wewnątrzgospodarczym. Rzutuje ono bowiem na całość polityki Białego Domu i ma poważne konsekwencje zewnętrzne.

Potężny organizm ekonomiczny USA musi wywołać znaczny wpływ na sytuację gospodarczą w innych krajach świata zachodniego, żeby wspomnieć tylko o roli, jaką odgrywa amerykański bilans płatniczy, którego chroniczny deficyt jest traktowany przez europejskie partnerów jako jedno z głównych źródeł importowanej zjawy inflacji i przyczyna permanentnych kryzysów walutowych. Jednakże tym razem w grę wchodzi nie tylko, ale przede wszystkim, zdecydowanie odrzuca oskarżenia kierowane pod adresem swej polityki pieniężnej i utrzymuje, że spadkowe notowania, „zielonych banknotów” na rynkach dewizowych są rezultatem wyłącznie

akcji spekulacyjnych, które w żadnym wypadku nie powinny przysłać faktu, iż dolar jest wciąż najmocniejszą walutą świata i podstawowym środkiem płatniczym w rachunkach międzynarodowych.

Nie przeszkodziło to politykom amerykańskim w dwukrotnym od roku 1971 zdevaluowa-

arenie światowej. Chodzi tylko o to, żeby deficyt ten nie przekroczył „dopuszczalnych” rozmiarów.

Natomiast sprawą niezwykle istotną jest kształtowanie się bilansu handlowego, który ostatni nie wykazuje tendencji raczej niepomyślnej. Import z reguły przewyższa eksport.

chuby Waszyngtonu okazały się zawodne. Co prawda bilans handlowy Stanów Zjednoczonych nieco się poprawił, ale nie w tym stopniu, aby można mówić o wielkiej ofensywie eksportu amerykańskiego. Na przeszko-dzie stanęły wewnętrzne procesy inflacyjne, grożące zniewolaniem niemal do zera przewagi konkurencyjnej uzyskanej dzięki zabiegom dewaluacyjnym. Wystarczy przypomnieć, że ogólny wskaźnik cen w USA wzrósł od października 1972 r. o 12,5 proc. Takiego tempa inflacji nie notowano od 22 lat.

Decyzja o zamrożeniu płac z pewnością nie przyszła łatwo, choćby ze względu na jej niebezpieczne reperkusje społeczne. Jednakże prezydent Nixon nie miał innego wyboru. W przeciwnym bowiem razie musiałby narazić na szwank najżywniejsze interesy Ameryki i w dziedzinie zagranicznej polityki gospodarczej, która stanowi istotny składnik podejmowanej przez Waszyngton dalekosiężnej ofensywy dyplomatycznej.

Jan SIERZPUŃTOWSKI

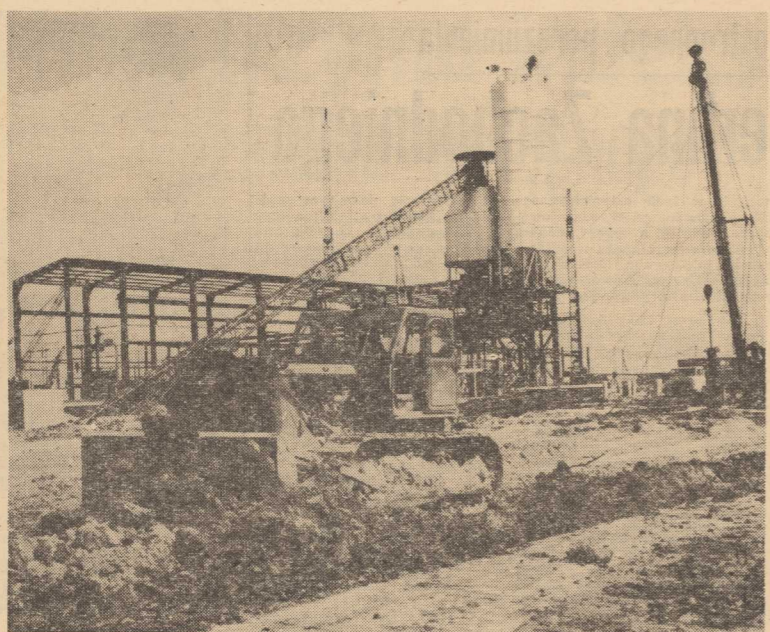
## Komentarz dnia

Decydując się na dwie kolejne dewaluacje i idąc — przypomnieć — na podważenie międzynarodowego prestiżu swego pieniądza, Amerykanie podjęli coś w rodzaju kal kulowanego ryzyka. Doszli do wniosku, że bardziej opłaca się obniżyć wartość dolara, niż rezygnować z atutów konkurencyjnych, jakie to daje w handlu zagranicznym. Jest rzeczą oczywistą, że im tańszy dolar, tym atrakcyjniejsze dla obcych odbiorców stają się pod względem cen towary „made in USA”.

W tym właśnie punkcie ra-

### Akupunktura leczy głuchotę?

DR RICHARD UMLAUF za-  
demonstrował ostatnio na swych  
pacjentach ze szkoły dla dzieci  
głuchych w Bratysławie próby le-  
czenia niesprawności słuchu  
przy zastosowaniu starochin-  
skiej akupunktury. Chirurg ten  
wychodzi z założenia, że w  
młodym, rozwijającym się or-  
ganizmie można teoretycznie  
stworzyć zastępczą łączność po-  
między ośrodkami mózgowymi  
a receptorem. Te zastępcze dro-  
gi dzwiękowa stara się „utoro-  
wać“ poprzez bezbolesne nakłu-  
wanie igłami o grubości 0,2 mi-  
limetra. Dr Umlauf uważa, że  
ciągłe powtarzane procedury  
akupunktury powinny wywo-  
łać określone „nawyki“ mózgu  
do nawiązania więzi z organem  
słuchu, choć zagraniczne do-  
świadczenia wskazują, że aku-  
punktura jest skuteczną jedynie  
w przypadkach osłabienia czy  
naruszenia słuchu, i to jedynie  
jakoby u dzieci normalnie roz-  
winiętych umysłowo.



WIDOK OGÓLNY na budują-  
cą się fabrykę domów „Pól-  
noc”. Na pierwszym planie  
konstrukcja hali głównej i pla-  
siny masy betonowej.

## Fabryka „rośnie” na polu

KIEDY odwołam podszcze-  
ciński Glinki, gdzie po-  
wstaje fabryka domów  
WK-70 „Północ”, zawsze zaga-  
dam do swego reporterskiego  
notatnika. Jest tam zapisana  
historia początków tej budowy.  
Mimo woli konfrontacji trzy fak-  
ty. Pierwszy łączy się z dniem  
24 stycznia br., kiedy to mini-  
ster budownictwa podjął formal-  
nie decyzję o budowie w Szcze-  
cinie fabryki domów w oparciu  
o urzędową licencję. Drugi  
fakt dotyczy rozmowy z miesz-  
kańcami pobliskiej osady. Był to  
Jan Kaczmarczyk. Spotkał się  
z nimi w marcu br. na rozkopanym

placu budowy. Ten przypadko-  
wo rozmówca powiedział: „Pa-  
nie, jak oni wybudują tu fabry-  
kę, to ja dwa razy więcej ziem-  
niaki z pola”.

Od tamtej rozmowy upłynęły  
cztery miesiące. Odwołaliśmy  
niejednokrotnie budującą się fa-  
brykę „Północ”. Towarzyszyli-

śmy budowlanym, montażystom,  
zbrojarzom i instalatorom w ich  
trudnej pracy. Kierownik budowy,  
z ramienia generalnego wyko-  
nawcy — Szczecińskiego Przed-  
siębiorstwa Budownictwa Ogól-  
nego nr 1 inż. T. Kurkowski, za  
każdą wizytą przedstawiał nam  
nowych pracowników, którzy  
wyróżniali się w pracy. Prezen-  
towaliśmy ich w naszych publi-  
kacjach.

OSTATNIO np. z dużą satsy-  
sfacją mówił o pracy brigady  
ze Stoczni im. A. Warskiego, któ-  
ra przyjechała na ten plac bu-  
dowy, by pomóc w trudnych  
warunkach montażowych. Eki-  
pa, której przewodniczył dyrek-  
tor stoczni do spraw kooperacji  
i zaopatrzenia mgr inż. Z. Os-  
owski przyjechała tu z ciężkim  
sprzętem transportowym, który  
wykorzystano do ustawiania  
ziemiorków i silosów cemen-  
towych. Wykonanie tej pracy by-  
ło, pod względem technicznym,  
niezmiernie odpowiedzialne i  
trudne. Była to wprost nieocen-  
iona pomoc ze strony stoczni-  
owców.

— A kto zasługuje na wyróż-  
nienie? — pytamy już tradycyj-  
nie.

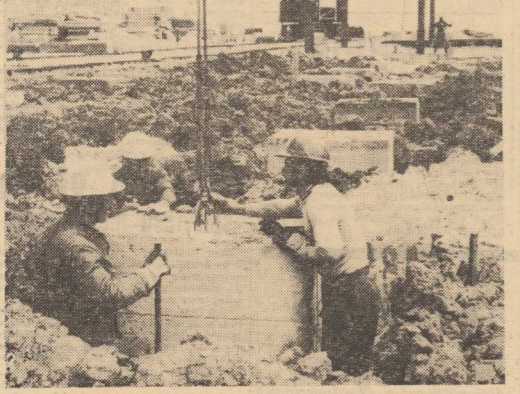
— Wszyscy są jeden taki. A  
więc szef transportu inż. Janusz  
Tchórzewski, Krzysztof Rumiński,  
operatorzy dźwigu: Zygmunt  
Bakowski, Edward Pawlak,  
Stanisław Pieczarka i pomocnicy  
Ryszard Stolina oraz Andrzej  
Zytkowiak.

Ich praca pozwoliła nam nad-  
robić pewne opóźnienia i wy-  
brnąć z trudnego problemu mon-  
tażu konstrukcji hal fabrycz-  
nych. W przeciwnym przypad-  
ku musieliśmy sprowadzić  
specjalne dźwigi z innych województw,  
co spowodowałoby nie-  
tylko duże opóźnienie przy tych  
pracach, ale również koszty tej  
„operacji” byłyby ogromnie wy-  
sokie.

DZIŚ na niewielkim placu bu-  
dowy fabryki domów „Północ”  
uwijają się montażysty, ekipa  
specjalistów z przedsiębiorstwa  
„ZREMB-FABRX”, instalatorzy  
i wiele innych doświadczonych  
ekip z około 10 przedsiębiorstw.  
Wrażenie rysuje się kształt przy-  
szłej fabryki. Dobiega końca  
montaż podstawowych konstruk-  
cji hali produkcyjnej, składowi-  
ska gotowych wyrobów. Z dała  
widoczne są białe zbiorniki na  
cement i dozniki masy beto-  
nowej. Równoległe trwają prace  
przy budowie budynku socjalno-  
administracyjnego.

Obecna rzeczywistość na pla-  
cu budowy kojarzy mi się z roz-  
mową z Janem Kaczmarczy-  
kiem. Zaująć że wówczas nie do-  
szło między nami do zakładu.  
Już wtedy wierzyłem w naszych  
budowniczych. Dziś jeszcze bar-  
dzielnie utwierdzam mnie w prze-  
konaniu, że wywiążą się z przy-  
jętego na siebie obowiązku. Ter-  
min zakończenia budowy będzie  
na pewno dotrzymamy. Młodzi  
fachowcy, którzy w lipcu br. o-  
bejmą we władanie ten zakład,  
pokażą zapewne swym starszym  
kolegom, że godnie będą konty-  
nuować program wytwórcy tego  
zakładu.

PRACOWNICY Pomorskiego  
Przedsiębiorstwa Budowy Elek-  
troinż. i Przemysłu R. Zygadło,  
A. Mitech i Z. Łabinski usta-  
wiają ostatnie stopy fundamen-  
towe pod koleją jank produk-  
cyjną. Foto: J. Jodkowski



### Także na polskie stoły Bulgarskie owoce

BULGARIA eksportuje rocz-  
nie do Związku Radzieckiego,  
Polski, NRD i Czechosłowacji  
średnio 178 tys. ton owoców kon-  
serwowanych, 10,5 tys. ton owo-  
ców mrożonych, 40 tys. ton kon-  
fiur i prawie 100 mln litrów  
wytwarzonych win i winogron.  
Sprzedaż na zagranicznych ryn-  
kach owoców i innych artyku-  
łów spożywczych stanowi obec-  
nie 41 proc. bulgarskiego eks-  
portu.

w oparciu o zakupione przez Bul-  
garię licencje, stanowią „ostatnie  
słowo” w technice ogrodniczej. W  
rezultacie podjętych działań war-  
tość majątku produkcyjnego w bul-  
garskim przemyśle spożywczym  
wzrosła w porównaniu z rokiem  
1960 o 276 proc., osiągając sumę 1142  
miliony lewa. Tak znaczny rozwój  
potencjału wytwórczego umożliwił  
rozszerzenie eksportu przetwor-  
wów, które przynosi tradycyjnie już głów-  
ną pozycję w przemyśle przetwor-  
wowym.

W obecnej pięcioletce możli-  
wości produkcyjne bulgarskiego  
przemysłu spożywczego zwięk-  
szają się co roku średnio o 9,6  
proc. Udział tej gałęzi przemy-  
słu w łącznej produkcji krajowej  
sięga 26 proc., natomiast w  
tworzeniu ścieżki narodowego  
Bulgarii — 36 proc.

(Interpress)

## Książka oczekuje na czytelnika Towar szczegółowego rodzaju

PRZYWYKLISMY NARZEKAĆ, że często na próżno szukamy  
takich czy innych tytułów gdy tymczasem półki księgarń, biblio-  
tek uginają się od książek. Co jest więc przyczyną tej nieustan-  
nej pogoni: z jednej strony czytelnika za atrakcyjnym tytułem,  
z drugiej zaś wycekiwania książki na odbiorcę? Z pewnością  
wpływ na ten stan ma stosowana jeszcze polityka wydawnicza  
nie zawsze uwzględniająca zapotrzebowanie rynku. Ale co by-  
nie powiedzieć to faktem jest iż staliśmy się krajem ludzi czy-  
tających, a że czytamy dużo i chętnie świadczą o tym tabele  
statystyczne.

W OPRACOWYWANYCH do-  
rocznie zestawieniach Ziemia  
Szczecińska zajmuje jedno z czo-  
łowych miejsc pod względem  
liczby sprzedawanych książek.  
Według danych „Domu Książki”  
wyprowadził nas tylko wojewódz-  
twy: Gdańskie, wrocławskie, Lu-  
blin, Łódź. Odpowiedź na to  
pytanie nie jest trudna. Przede-  
wszystkim nie bez znaczenia dla  
popularyzacji książki, a co za  
za tym idzie czytelnictwa, są stoso-  
wane różnorodne formy upowa-  
żniającej ten towar szczegó-  
lego rodzaju.

NALEŻA do nich z pewnością  
próby docierania z książką do po-  
zostających środowisk, z których  
szłyby się potencjalni czytelnicy.  
Przykładem inicjatywa otwierania,  
na zasadzie filii, księgarń zakłado-  
wych. Trzeba jednak przyznać,  
że dotychczas osiągnięciem w tej  
dziedzinie jest jedna placówka tego  
rodzaju czynna od kilku lat w  
„Wiskardzie”. Na „Złotym” przez  
„Dom Książki” oferuje do 23 szcze-  
cińskich przedsiębiorstw pozytyw-  
nie odpowiedział dała tytuł „Dziś  
i jutro” w Warszawie. W ramach  
jednego z oddziałów w Szcze-  
cinie otwieranie na swym terenie wie-  
ki księgarń, jak stwierdzili, w  
najbliższych latach nie tylko  
dla możliwości — poza stosowanym  
pulsacyjnym, a przede wszyst-  
kim społeczno-politycznym jest  
jednym z podstawowych czynników  
rozwoju kultury umysłowej, roz-  
woju fachowości i zainteresowań po-  
zawodowych. Dlatego też tak du-  
żo do obowiązków należy nie  
tylko sprzedaż wydawnictw lecz  
także pełnienie funkcji doradcy wo-

W OPRACOWYWANYM ostatnio  
harmonogramie dotyczącym roz-  
woju kultury w województwie szcze-  
cińskim, obejmującym zadania do  
realizacji na lata 1973-75 księga-  
rni znalazło się na jednej z waż-  
niejszych pozycji. Jeszcze w tym  
roku otwarte będą księgarnie w  
Gryficach, Stargardzie Szczeciń-  
skim, Kamieniu Pomorskim. Ma-  
ją również nastąpić tzw. rozbiórki  
niektórych księgarń, to znaczy wyeliminowa-  
nie z nich stoisk papierniczych,  
w takich miastach jak Choszczno,  
Nowogard, Gryfino, Goleniów. Na-  
tomistom w roku przyszłym przewi-  
dzieć uruchomienie antywarium  
w województwie w Szcze-  
cinie jego oddziałów w Stargardzie oraz  
Swinoujściu; budowę nowych pla-  
cówek w miejscowości: Puck, Dzi-  
szyno, Dziwnów, Pogorzela. Rok  
1975 wzbogaci nasze miasto o  
nową księgarnię, a przede wszyst-  
kim z znaczenia z uwagi na rozdo-  
wajające się szkolnictwo artystycz-  
ne. Nowy podział administracyjny  
nie obowiązuje także „Dom  
Książki” do czytelnika starał by  
w planach perspektywicznych uwzględ-  
nić budowanie nowych księgarń  
potrzebą budowy nowych księgarń  
technicznej w Szcze-  
cinie ogólnosortymentowych —

W miejscowości X grupa działa-  
jąca z uporem dogania się zbudowa-  
cia czy uprawy warzyw. „Mamy”,  
powiadają — wiele kobiet bez pra-  
cy, dużo młodzieży. Postawcie nam  
fabrykę, powiedzą wiążąc, a rozładujemy  
trudną sytuację...  
Zadania od władz wojewódzkich wpi-  
sano w plany, w terenie tym nie  
sania takiej inwestycji do planu,  
niezależnie nawet z petycjami aż  
do stołecy, aby tylko powstawił na  
swoim. Tymczasem w terenie tym  
nie ma ani surowców, ani żadnych  
tradycyj tego rodzaju produkcji.

Region ma natomiast poważne  
szanse rozwoju rolnictwa, sadowni-  
ctwa czy uprawy warzyw. Półka  
okolicie stać by się mogły źródłem  
niezłych dochodów z turystyki. Ale  
wymagaloby wiele własnej in-  
wencji i wysiłków. Podniesienia kul-  
tury rolnej, odpowiedniej struktury  
urządów, dalej — likwidacji nie-  
porządków, zacofania. Konieczny  
byłby rozwój wielu usług, rozdo-  
wajanie placówek handlowych itp. Co  
się jednak tak trudzić — niech  
lepiej państwo potrząsnie kłesą i  
zafunduje przemysłowy prezent!

CORAZ powszechniej obowią-  
zująca analiza wartości nakazu-  
je jednak liczyć z olówkiem w  
ręku — co się lepiej opłaci. O-  
kazuje się więc, że często opła-  
ca się zbudować nowy zakład w  
regionie już przemysłowym, a  
nie rolniczym. Łatwo tam bo-  
wiem i o doświadczoną kadre,  
istnieją tam szkoły zawodowe,  
jest cała infrastruktura ułatwiają-  
ca szybkie osiągnięcie przez  
nowy zakład planowanej wiel-  
kości i jakości produkcji.

Ponadto w naszej polityce za-  
trudnienia istnieje jeszcze inna  
rodzina możliwości, zarówno przy-  
jęcia ekonomicznej. Skoro trudno  
przebić górę do Mahometa — spró-  
bujmy odwrócić. Konieczne  
teroz przeludnienia i przewię-  
dzieli do uprzemysłowienia, tam  
budować im mieszkania i zatrud-  
niać, impreza będzie wówczas o  
wiele, wiele tańsza!

WSPOMNIANY typ partykular-  
izmu nazwać można re-  
gionalnym. Przejawiał się on  
przed laty w dość powszechnych  
postulatach, aby np. w  
miejscowości A wybudować no-  
wą szkołę, chociaż akurat w  
miejscowości B, odległej o 5 km  
istniała obszerna i wygodna  
szkoła. Nikomu bowiem nie  
chciało się pomyśleć o zapew-  
nieniu dzieciom stalego dowozu  
do szkoły.

Albowiem partykularyzm  
nie tylko regionalne, lecz także  
branżowe, resortowe,  
wieloletni, resor-  
towo,

Niecie Niebuszewskiej, oraz na  
osiedlach Klonowica, „Przyjaźni”,  
Zdroje, a pawilonów w Dąbju i  
Stoleczynie.

ODDZIELNY ROZDZIAŁ to two-  
żenie wspomnianych, uprzednio  
księgarń przykładowo. Do kon-  
ca tego roku i w następnym prze-  
widuje się ich otwarcie w Szcze-  
cinie im. Warskiego, Zakładach Che-  
micznych Politec, Elektrowni „Dolina  
Odra”, Zarządzie Portu Szczecin,  
DORZE się stało, że obok pla-  
now rozbiórki i modernizacji bazy  
księgarskiej w harmonogramie zna-  
lazło się miejsce na nowe zadania  
programowe. Wyróżnią się one  
między innymi preferowaniem  
książek i wydawnictw regionalnych  
oraz pozycji związanych z historią  
— cyklicznych kiermaszy repro-  
dukcyj malarskich.

Te wszelkie zamierzenia mają  
jedną wspólną cechę — dalsze roz-  
budowanie zainteresowania książką  
mającą nie tylko duży wpływ na  
podnoszenie poziomu naszej kultury  
ale również będącą przetrwałym  
myśli naukowej, technicznej, spo-  
łeczno-politycznej, wiedzy fachowej  
i dlatego posiadająca ścisły związek  
z wzbogacaniem naszego życia.

Te stare sformułowania po-  
zwierają również niektóre po-  
wołanie wydawnictwa encyklo-  
pedyczne. Szukamy więc raczej  
jakichś przykładów z życia, aby  
dotrzeć do „jądra sprawy”.

W miejscowości X grupa działa-  
jąca z uporem dogania się zbudowa-  
cia czy uprawy warzyw. „Mamy”,  
powiadają — wiele kobiet bez pra-  
cy, dużo młodzieży. Postawcie nam  
fabrykę, powiedzą wiążąc, a rozładujemy  
trudną sytuację...  
Zadania od władz wojewódzkich wpi-  
sano w plany, w terenie tym nie  
sania takiej inwestycji do planu,  
niezależnie nawet z petycjami aż  
do stołecy, aby tylko powstawił na  
swoim. Tymczasem w terenie tym  
nie ma ani surowców, ani żadnych  
tradycyj tego rodzaju produkcji.

Region ma natomiast poważne  
szanse rozwoju rolnictwa, sadowni-  
ctwa czy uprawy warzyw. Półka  
okolicie stać by się mogły źródłem  
niezłych dochodów z turystyki. Ale  
wymagaloby wiele własnej in-  
wencji i wysiłków. Podniesienia kul-  
tury rolnej, odpowiedniej struktury  
urządów, dalej — likwidacji nie-  
porządków, zacofania. Konieczny  
byłby rozwój wielu usług, rozdo-  
wajanie placówek handlowych itp. Co  
się jednak tak trudzić — niech  
lepiej państwo potrząsnie kłesą i  
zafunduje przemysłowy prezent!

CORAZ powszechniej obowią-  
zująca analiza wartości nakazu-  
je jednak liczyć z olówkiem w  
ręku — co się lepiej opłaci. O-  
kazuje się więc, że często opła-  
ca się zbudować nowy zakład w  
regionie już przemysłowym, a  
nie rolniczym. Łatwo tam bo-  
wiem i o doświadczoną kadre,  
istnieją tam szkoły zawodowe,  
jest cała infrastruktura ułatwiają-  
ca szybkie osiągnięcie przez  
nowy zakład planowanej wiel-  
kości i jakości produkcji.

Ponadto w naszej polityce za-  
trudnienia istnieje jeszcze inna  
rodzina możliwości, zarówno przy-  
jęcia ekonomicznej. Skoro trudno  
przebić górę do Mahometa — spró-  
bujmy odwrócić. Konieczne  
teroz przeludnienia i przewię-  
dzieli do uprzemysłowienia, tam  
budować im mieszkania i zatrud-  
niać, impreza będzie wówczas o  
wiele, wiele tańsza!

WSPOMNIANY typ partykular-  
izmu nazwać można re-  
gionalnym. Przejawiał się on  
przed laty w dość powszechnych  
postulatach, aby np. w  
miejscowości A wybudować no-  
wą szkołę, chociaż akurat w  
miejscowości B, odległej o 5 km  
istniała obszerna i wygodna  
szkoła. Nikomu bowiem nie  
chciało się pomyśleć o zapew-  
nieniu dzieciom stalego dowozu  
do szkoły.

Albowiem partykularyzm  
nie tylko regionalne, lecz także  
branżowe, resortowe,  
wieloletni, resor-  
towo,



MIEDZYNARODOWE Targi Techniczne w Poznaniu. Na zdjęciu  
pomysłowa ekspozycja „Fiato 126 p” na lustrach — umożliwiła  
względnie obciążenie całego podwozia. CAF—Staszyszyn—telefoto

## Stare słowa — nowa treść OBLICZA PARTYKULARYZMU

PARTYKULARYZM... Pojęcie to spotykamy stale w prze-  
mówieniach przywódców, w artykułach wstępnych dzienników,  
w radiu i telewizji. W starej, przedwojennej encyklopedii Trza-  
skiego, Everta i Michalskiego również znajdujemy hasło: partyku-  
laryzm. Jej autorzy pod pojęciem tym rozumieją jednak zupeł-  
nie coś innego niż my. „Kierunek do obrony autonomii”, „Prze-  
ciwstawiam się prądom unifikacyjnym” — oto wyjaśnienia, które  
możemy tam znaleźć.

W miejscowości X grupa działa-  
jąca z uporem dogania się zbudowa-  
cia czy uprawy warzyw. „Mamy”,  
powiadają — wiele kobiet bez pra-  
cy, dużo młodzieży. Postawcie nam  
fabrykę, powiedzą wiążąc, a rozładujemy  
trudną sytuację...  
Zadania od władz wojewódzkich wpi-  
sano w plany, w terenie tym nie  
sania takiej inwestycji do planu,  
niezależnie nawet z petycjami aż  
do stołecy, aby tylko powstawił na  
swoim. Tymczasem w terenie tym  
nie ma ani surowców, ani żadnych  
tradycyj tego rodzaju produkcji.

Region ma natomiast poważne  
szanse rozwoju rolnictwa, sadowni-  
ctwa czy uprawy warzyw. Półka  
okolicie stać by się mogły źródłem  
niezłych dochodów z turystyki. Ale  
wymagaloby wiele własnej in-  
wencji i wysiłków. Podniesienia kul-  
tury rolnej, odpowiedniej struktury  
urządów, dalej — likwidacji nie-  
porządków, zacofania. Konieczny  
byłby rozwój wielu usług, rozdo-  
wajanie placówek handlowych itp. Co  
się jednak tak trudzić — niech  
lepiej państwo potrząsnie kłesą i  
zafunduje przemysłowy prezent!

CORAZ powszechniej obowią-  
zująca analiza wartości nakazu-  
je jednak liczyć z olówkiem w  
ręku — co się lepiej opłaci. O-  
kazuje się więc, że często opła-  
ca się zbudować nowy zakład w  
regionie już przemysłowym, a  
nie rolniczym. Łatwo tam bo-  
wiem i o doświadczoną kadre,  
istnieją tam szkoły zawodowe,  
jest cała infrastruktura ułatwiają-  
ca szybkie osiągnięcie przez  
nowy zakład planowanej wiel-  
kości i jakości produkcji.

Ponadto w naszej polityce za-  
trudnienia istnieje jeszcze inna  
rodzina możliwości, zarówno przy-  
jęcia ekonomicznej. Skoro trudno  
przebić górę do Mahometa — spró-  
bujmy odwrócić. Konieczne  
teroz przeludnienia i przewię-  
dzieli do uprzemysłowienia, tam  
budować im mieszkania i zatrud-  
niać, impreza będzie wówczas o  
wiele, wiele tańsza!

WSPOMNIANY typ partykular-  
izmu nazwać można re-  
gionalnym. Przejawiał się on  
przed laty w dość powszechnych  
postulatach, aby np. w  
miejscowości A wybudować no-  
wą szkołę, chociaż akurat w  
miejscowości B, odległej o 5 km  
istniała obszerna i wygodna  
szkoła. Nikomu bowiem nie  
chciało się pomyśleć o zapew-  
nieniu dzieciom stalego dowozu  
do szkoły.

Albowiem partykularyzm  
nie tylko regionalne, lecz także  
branżowe, resortowe,  
wieloletni, resor-  
towo,



PIERRE NEMOURS  
Tłumaczył: Mieczysław Derbień  
Tyt. oryginału: „Ma Premiere Cliente Blanche”. Wydawnictwo:  
„Flouve Noir” Paryż.

## Stare słowa — nowa treść OBLICZA PARTYKULARYZMU

PARTYKULARYZM... Pojęcie to spotykamy stale w prze-  
mówieniach przywódców, w artykułach wstępnych dzienników,  
w radiu i telewizji. W starej, przedwojennej encyklopedii Trza-  
skiego, Everta i Michalskiego również znajdujemy hasło: partyku-  
laryzm. Jej autorzy pod pojęciem tym rozumieją jednak zupeł-  
nie coś innego niż my. „Kierunek do obrony autonomii”, „Prze-  
ciwstawiam się prądom unifikacyjnym” — oto wyjaśnienia, które  
możemy tam znaleźć.

W miejscowości X grupa działa-  
jąca z uporem dogania się zbudowa-  
cia czy uprawy warzyw. „Mamy”,  
powiadają — wiele kobiet bez pra-  
cy, dużo młodzieży. Postawcie nam  
fabrykę, powiedzą wiążąc, a rozładujemy  
trudną sytuację...  
Zadania od władz wojewódzkich wpi-  
sano w plany, w terenie tym nie  
sania takiej inwestycji do planu,  
niezależnie nawet z petycjami aż  
do stołecy, aby tylko powstawił na  
swoim. Tymczasem w terenie tym  
nie ma ani surowców, ani żadnych  
tradycyj tego rodzaju produkcji.

Region ma natomiast poważne  
szanse rozwoju rolnictwa, sadowni-  
ctwa czy uprawy warzyw. Półka  
okolicie stać by się mogły źródłem  
niezłych dochodów z turystyki. Ale  
wymagaloby wiele własnej in-  
wencji i wysiłków. Podniesienia kul-  
tury rolnej, odpowiedniej struktury  
urządów, dalej — likwidacji nie-  
porządków, zacofania. Konieczny  
byłby rozwój wielu usług, rozdo-  
wajanie placówek handlowych itp. Co  
się jednak tak trudzić — niech  
lepiej państwo potrząsnie kłesą i  
zafunduje przemysłowy prezent!

CORAZ powszechniej obowią-  
zująca analiza wartości nakazu-  
je jednak liczyć z olówkiem w  
ręku — co się lepiej opłaci. O-  
kazuje się więc, że często opła-  
ca się zbudować nowy zakład w  
regionie już przemysłowym, a  
nie rolniczym. Łatwo tam bo-  
wiem i o doświadczoną kadre,  
istnieją tam szkoły zawodowe,  
jest cała infrastruktura ułatwiają-  
ca szybkie osiągnięcie przez  
nowy zakład planowanej wiel-  
kości i jakości produkcji.

Ponadto w naszej polityce za-  
trudnienia istnieje jeszcze inna  
rodzina możliwości, zarówno przy-  
jęcia ekonomicznej. Skoro trudno  
przebić górę do Mahometa — spró-  
bujmy odwrócić. Konieczne  
teroz przeludnienia i przewię-  
dzieli do uprzemysłowienia, tam  
budować im mieszkania i zatrud-  
niać, impreza będzie wówczas o  
wiele, wiele tańsza!

WSPOMNIANY typ partykular-  
izmu nazwać można re-  
gionalnym. Przejawiał się on  
przed laty w dość powszechnych  
postulatach, aby np. w  
miejscowości A wybudować no-  
wą szkołę, chociaż akurat w  
miejscowości B, odległej o 5 km  
istniała obszerna i wygodna  
szkoła. Nikomu bowiem nie  
chciało się pomyśleć o zapew-  
nieniu dzieciom stalego dowozu  
do szkoły.

Albowiem partykularyzm  
nie tylko regionalne, lecz także  
branżowe, resortowe,  
wieloletni, resor-  
towo,

### Książki nadesłane

Ignacy Radziejowski — „PAMIET-  
NIK POWSTANCA”. (MON, cena 25  
zł). Przyjechał do dzieł Powsta-  
nia Listopadowego. Jadwiga Dac-  
kiewicz — „BELWEDERZYK W  
PARYŻU”. (Wyd. Łódzkie, cena  
12 zł). Powieść biograficzna. Car-  
l Fuentes — „PIESN SLEPCÓW”. Prze-  
życia Kaina Wojciechowska, (Czy-  
telnik, cena 15 zł). Opowiada-  
nia. Stanisław Helżyński — „BUR-  
ZLIKI”. (Wyd. Łódzkie, cena 12  
zł). Powieść. Seria: Proza litero-  
merykańska. Alejo Valeini — „GOL-  
GOTA WARSZAWY”. Przekład SŁ  
Widak. (PWN, cena 15 zł). Opowia-  
nia. Adam Ostrowski — „BUR-  
ZLIKI”. (Wyd. Łódzkie, cena 12  
zł). Powieść. Seria: Proza litero-  
merykańska. „WIERUCHOWA”.  
(Wyd. Łódzkie, cena 12 zł). Opowia-  
nia. „TAM GDZIE MALWY  
LSNIA CZERWONE”. (PWN, cena  
32 zł). Antologia literatury litewskiej.

WYKORZYSTUJĄC coraz obfitze  
dostawy miodnych jarzyn proponu-  
jemy dziś kilka przepisów na ich  
wykorzystanie w codziennym jadło-  
szeniu.

Zwinieleny do jednego z naj-  
bardziej wartościowych odży-  
wczych warzyw zaliczają wszelkiego  
rodzaju chłodniki z zielonego  
Chłodnik jest najbardziej odpo-  
wiednią zupą w czasie upałów, na-  
pędzając i przysparzając do smaku,  
dodać pokrojone jaja. Surówkę  
podajemy zaraz po przygotowaniu.

### Chłodnik na zielonej trawce

SKŁADNIKI: 1 lub 2 torobki  
barszczu czerwonego „Winiary”, 1  
łyżeczka ogorków, pieczek kopru, pe-  
pion męki lub kefiru albo butel-  
ka kefiru i butelka śmietanki, 2 ja-  
jka na twardo.

Barszcz ugotować wg przepisu na  
torobce. Ostudzić, najlepiej zosta-  
wiać go na noc w lodówce. Ra-  
doby dodać posiekany szczypior, ko-  
per, ogórek i pokrojone jaja na  
twardo. Przyprawić do smaku solą  
i cukrem, polać z ostyżonym  
kwasnym mlekiem bądź śmietanką.  
Chłodnik będzie bardziej wiosen-  
ny jeżeli dodać barszczu z torobki do-  
dany ugotowany pieczek kopru.

SKŁADNIKI: 30 dek truskawek,  
3 białka, 15 dek cukru-pudru, 2  
łyżeczki żelatyny.

Truskawki umyć, przebrać, polo-  
żyć w misce, posiekać, dodać  
Namoczyć żelatynę, a gdy napęcz-  
niła rozpuścić podgrzewając do za-  
gotowania. Białka ubić, dodać do  
ubitej piany dodatek przetartej tru-  
skawki i żelatynę oraz cukier  
kukurydziany. Gdy masa zacznie  
gęstnieć, dodać całe truskawki i ro-  
żność włożyć do salaterki, odstawić  
do lodówki. Mus podawać z biał-  
kami lub wafelkami.

### Surówka wiosenna

SKŁADNIKI: 30 dek truskawek,  
3 białka, 15 dek cukru-pudru, 2  
łyżeczki żelatyny.

Truskawki umyć, przebrać, polo-  
żyć w misce, posiekać, dodać  
Namoczyć żelatynę, a gdy napęcz-  
niła rozpuścić podgrzewając do za-  
gotowania. Białka ubić, dodać do  
ubitej piany dodatek przetartej tru-  
skawki i żelatynę oraz cukier  
kukurydziany. Gdy masa zacznie  
gęstnieć, dodać całe truskawki i ro-  
żność włożyć do salaterki, odstawić  
do lodówki. Mus podawać z biał-  
kami lub wafelkami.

SKŁADNIKI: 30 dek truskawek,  
3 białka, 15 dek cukru-pudru, 2  
łyżeczki żelatyny.

Truskawki umyć, przebrać, polo-  
żyć w misce, posiekać, dodać  
Namoczyć żelatynę, a gdy napęcz-  
niła rozpuścić podgrzewając do za-  
gotowania. Białka ubić, dodać do  
ubitej piany dodatek przetartej tru-  
skawki i żelatynę oraz cukier  
kukurydziany. Gdy masa zacznie  
gęstnieć, dodać całe truskawki i ro-  
żność włożyć do salaterki, odstawić  
do lodówki. Mus podawać z biał-  
kami lub wafelkami.

### Wycieczka pacjenta

JEDEN z pacjentów szpitala  
w Bergamo, we Włoszech, wy-  
mknął się niepostrzeżenie i ru-  
szył do miasta. Po dwóch godzi-  
nach wrócił i położył się, jak  
gdyby nigdy nic, do łóżka. Leżał  
tam spokojnie aż do chwili, gdy  
w szpitalu pojawiła się policja.  
Okazało się, że „niezdyscyplino-  
wany” pacjent jest profesjona-  
lism w łamywaczym. W ciągu  
dwugodzinnego wycieczki zdążył  
właść się do banku, z którego  
skradł ok. trzy miliony lirów.  
Dalsze leczenie będzie odbywało  
się w szpitalu więziennym.

WSPOMNIANY typ partykular-  
izmu nazwać można re-  
gionalnym. Przejawiał się on  
przed laty w dość powszechnych  
postulatach, aby np. w  
miejscowości A wybudować no-

## Ciekawe imprezy wodniaków

# Kajakiem w... morze

WOJEWÓDZTWO SZCZECIŃSKIE słynie ze znakomych, naturalnych warunków do uprawiania sportów wodnych. Nie więc dziwnego iż kajakarstwo, wioslarstwo i żeglarstwo mają u nas wielu entuzjastów. Z przyjemnością uprawiają je nie tylko sportowcy, lecz również turyści.

### Piłkarska niedziela

- **Pogoń jedzie do NRD**
- **Legia - Polonia w finale PP**

PO emocjach związanych ze spotkaniem na szczycie Polska - Anglia, piłkarze ekstraklasy tylko raz wystąpili na boiskach po czym znowu następuje przerwa w mistrzowskiej batalii. W niedzielę sympatyków piłki nożnej czekają jednak kolejne emocje. Tym razem związane z finałem piłkarskiego Pucharu Polski. W decydującym pojedynku spotkają się stołeczna Legia i Polonia Bytom.

Wykorzystując przerwę w ligowych rozgrywkach Pogoń udaje się do Neubrandenburga, gdzie rozegra towarzyskie spotkanie z tamtejszym Vorwaersem.

Arkonia natomiast rozegra kolejny mistrzowski pojedynek w lidze międzywojewódzkiej z Olimpią E. Czarni z Wisłą Tczew, a Stal Stocznia zmierzy się z Gdynią z Bałtykiem. (d)

## Z boisk województwa

PO weryfikacji dokonanej przez SOZPN nastąpiły dość istotne zmiany w tabeli grupy I A klasy. A oto ostateczna tabela.

### A KLASA

Grupa I		
1. Sokół	33:3	65-18
2. Wiecher	23:13	31-18
3. Stal H.	23:13	35-24
4. Piast	22:14	35-37
5. Mechanizator	19:17	32-26
6. Klas	18:18	38-37
7. Błkitni	18:18	36-36
8. Pogoń B.	12:24	33-40
9. Grunwald	6:30	16-47
10. Forza	6:30	16-57

Grupa II		
1. Gryt	29:7	53-23
2. Swit	29:7	39-15
3. Swiatowid	27:9	47-23
4. Czarni H	17:19	33-33
5. Pomorzanie	16:20	27-40
6. Rega	15:21	33-34
7. Pionier II	13:23	18-41
8. Stal Hutia	12:24	38-49
9. Polonia	12:24	22-40
10. Ina	10:26	25-37

Tak więc awans do lidy okręgowej wywalczył z grupy I Sokół, natomiast w grupie II rozegrany zostanie mecz barażowy pomiędzy Grytem i Switem.

### I LIGA JUNIORÓW

Osnadnik - Grunwald 4:0. Sokół - Błkitni 1:3. Swiatowid - Arkonia 1:3. Stal Stocznia - Pomorzanie 3:0 (wol). Czarni - Dąb 1:1. Chrobry - Pogoń 2:0.

### TABELA

1. Stal Stocznia	36:8	57-14
2. Pogoń	28:16	63-32
3. Chrobry	26:18	40-27
4. Grunwald	23:21	40-37
5. Osnadnik	22:22	28-21
6. Sokół	22:22	38-49
7. Arkonia	21:23	34-37
8. Błkitni	21:23	31-34
9. Dąb	20:24	30-38
10. Czarni	20:24	40-41
11. Swiatowid	14:30	24-63
12. Pomorzanie	12:32	25-61

Mecz barażowy o utrzymanie się w lidze rozegrają Czarni i Dąb Dębno 24 bm.

### O PUCHAR POLSKI

W FINALE rozgrywek o piłkarski Puchar Polski na szczycie województwa spotkają się Arkonia z Osnadnikiem. Mecz ten rozegrany zostanie 27 bm. W półfinale Arkonia wygrała rzutami karnymi z Pogonią Barlink 6:4; 2:2 (2:1), a Osnadnik zwyciężył także rzutami karnymi z Pogonią II 5:4; 1:1 (0:1).

OD wielu lat aktywną działalność na niwie krzewienia turystyki wodnej, prowadzi Okręgowa Komisja Turystyki Kajakowej Zarządu Okręgu PTTK w Szczecinie. O najbliższych planach wodniaków z PTTK, rozmawiamy z przewodniczącym OKTKaj, znanym szczecińskim aktorem - Konradem Strycharczykiem.

W obecnym sezonie letnim działacze naszej komisji organizują dwie duże imprezy kajakowe - mówi K. Strycharczyk. - Już 23 bm. rozpocznie się w Siekierkach Ogólnopolski Spływ Kajakowy wodami Odry. Jego trasa prowadzić będzie przez Cedynię, Gozdowice, Gryfino do grodu Gryfa, gdzie 27 czerwca nastąpi uroczyste zakończenie imprezy. Kajakarstwo-turyści z całej Polski przyjeżdżają do nas już po raz czwarty. Dotychczas pływali Regą do morza. W tym roku natomiast będą mieli okazję poznać szlaki odrzańskie. Udział w tej imprezie, organizowanej z okazji XXX rocznicy powstania LWP, zapowiedziało do chwili obecnej 80 wodniaków. Są wśród nich m. in. żołnierze Ludowego Wojska Polskiego i Armii Ludowej NRD. Liczna grupa kajakarzy reprezentować będzie Zarząd Portu. Odrą popłyną również pracownicy TOS i PKZ, a tak że starsi uczniowie szczecińskich szkół. Wszyscy chętni i którzy chcieliby wziąć udział w spływie mogą się jeszcze zgłaszać w ZO PTTK przy pl. Batorego.

W sierpniu natomiast - kontynuuje K. Strycharczyk - w dniach od 1 do 12, zorganizujemy wspólnie z działaczami Oddziałowej Komisji Turystyki Kajakowej ZP PTTK w Świnoujściu, międzynarodowy spływ kajakowy wokół wyspy Wolin. Jego uczestnicy będą musieli m. in. pokonać w ciągu jednego

### Pożegnanie

#### Rajmunda Zielińskiego

## Czołówka torowców na starcie Wielkiej Nagrody Szczecina

CIEKAWA impreza zorganizowana zostanie na szczecińskim torze kolarskim. W sobotę o godz. 16 najlepsi krajowi torowcy rozpoczną batalię o Wielką Nagrodę Szczecina. Swoją start w zawodach zapowiedzieli też zawodnicy kadry narodowej z olimpijczykami: Andrzejem Bekiem, Benedyktem Kocotem i Januszem Kierzkowskim na czele.

Podczas sobotniej imprezy odbędzie się oficjalne pożegnanie byłego olimpijczyka, uczestnika mistrzostw świata i wielokrotnego reprezentanta Polski na Wyścig Pokoju - Rajmunda Zielińskiego. (d)

## Mityng I.a.

W NAJBLIŻSZA niedzielę o godz. 16 odbędzie się na stadionie SKL atletyczny mityng I. a., w którym, poza czołówką województwa, udział zapowiedzieli zawodnicy Zawiszy z Bydgoszczy oraz z Koszalina.

SZCZECIŃSKIE OZLA prowadzi wymianę starych legitymacji sędziów klasy międzynarodowej, związkowej oraz okręgowej. Wymiana legitymacji odbywać się będzie w każdy czwartek w godz. od 15 do 19 w biurze OZLA. (im)

dnia - 29-kilometrowy odcinek trasy morskiej.

- Czy w Polsce były już zorganizowane turystyczne spływy kajakowe po wodach Bałtyku?

- Nie, spływ wokół wyspy Wolin będzie pierwszą tego typu imprezą organizowaną w naszym kraju. Jak mi wiadomo - podobnych spływów nie prze prowadzano - jak dotąd, również w innych państwach naszego kontynentu. Nic więc dziwnego, że zainteresowanie imprezą jest bardzo duże. Pragnę w nim uczestniczyć nie tylko kajakarze polscy, lecz również wodniacy z NRD, CSRS, Belgii i Szwecji. Przy okazji pragnę wyjaśnić, iż ze względu na stopień trudności, w spływie będą mogli brać udział tylko wytrawni turyści-kajakarze.

- Dziękujemy za rozmowę i życzymy wodniakom przyjemnego wypoczynku. (jg)

## W przyszłym tygodniu

# Waterpoliści walczą o mistrzostwo mini-ligi

ROK 1973 miał być rokiem przełomowym w polskiej piłce wodnej. Nie udało się jednak „zamach” na finał mistrzostw świata. Polscy piłkarze wodni przegrali eliminacje. Dziś już wiadomo, że przełomu w tej dyscyplinie sportu nie będzie, że na stąpił dalszy regres. Po oto do mistrzostw Polski przystąpiło tylko 6 zespołów. Mini-liga ma przedziwny kalendarz. Tak np. w pierwszej kolejce Arkonia pojedyka aż do Łodzi, by tam spotkać się tylko z wrocławską Slegą. W tym tygodniu natomiast szczecinianie wyjeżdżają do Kraśnika i będą walczyć z... KSZO Ostrowiec. Dopiero w dniach 23-24 czerwca, i to w Szczecinie, Arkonia rozegra trzy spotkania. Przeciwnikami naszych piłkarzy będą zespoły: Polonii Bytom, Aniany Łódź i Legii Warszawa.

W pierwszych dniach lipca szczecinianie spotkają się w Warszawie z KSZO i Legią a w połowie przyszłego miesiąca na pływali Pogoni walczyć będą ze Slegą. Ostatni turniej tego-rocznych mistrzostw rozegrany zostanie w dniach 21-22 lipca w Łodzi. Arkonia zmierzy się z Anianą i Polonią.

W TYM TYGODNIU piłkarze wodni Arkonii przegrali w Berlinie gdzie rozegrali dwa sparingowe mecze. W pierwszym

## Szczecińscy modelarze wystąpią na ME

NA terenie chorzowskiego Parku Kultury i Wypoczynku rozgrywane były międzynarodowe zawody modelarzy z sześciu państw: Węgry, CSRS, NRD, Polski, Rumunii, Węgier i ZSRR. Impreza traktowana była jako jeden ze sprawdzianów przed mistrzostwami Europy, które odbędą się w sierpniu w CSRS.

W ekipie polskiej, startującej w Chorzwie, występowało m. in. 4 modelarzy ŁOK z naszego województwa: szczecinianie - Wacław Dobrowolski, Andrzej Łężyński, Janusz Walicki oraz Wojciech Kozha z Myśliborza. Spisali się oni bardzo dobrze, uzyskując najlepsze wyniki spośród reprezentantów naszego kraju. Dzięki temu szczecińsko-myśliborski kwartet zakwalifikował się do zespołu, który bronić będzie barw Polski na mistrzostwach Europy. (jg)



## W niedzielę

o godz. 15 spotykamy się na Stadionie Czarnych na

## X wyścigach rowerkowych

organizowanych przez ZPPGKiPT, MKS Ogniwo i „Kurier”.

Startuje 400 dziewcząt i chłopców.

Na uczestników czekają liczne nagrody -

## 3 rowery

sprzęt sportowy i zabawki, proporczyki i słodycze.

Szczegółowy w niedzielnym numerze „Kuriera”.

### Na macie WDS

## Arkonia contra DFS Marica Plovdiv

W HALLI WDS rozgrywane będą w sobotę i niedzielę międzynarodowe zawody judo z udziałem drużyn Arkonii i DFS Marica (Bulgaria). Na macie zobaczymy zawodników dwóch kategorii wiekowych - juniorów i młodzież.

Drużyna bułgarska przyjechała do naszego miasta w dniu wczorajszym. W jej barwach wystąpi na szczecińskiej macie kilku czołowych judoków tego kraju, którego reprezentanci spisują się coraz lepiej na różnych imprezach międzynarodowych.

Zespół Arkonii wystąpi przeciwko Bułgarom w swoim najbliższym składzie. Jego barw bronić będą m. in. Wojasławcz, Morus, Jankel, Czarniecki i Koszolek, a więc za wodnicy należący do krajowej czołówki. (jg)

## „Enif” i „Ogar” wypływają na spotkanie „Poloneza”

DZIŚ ze Szczecina wypływają na spotkanie kpt. Krzysztofa Baranowskiego dwa jachty: „Enif” i „Ogar”. Jednostkami tymi dowodzą kapitanowie: Kazimierz Haska i Kazimierz Jaworski. Po spotkaniu oba jachty stanowiąc będą asystę honorową „Poloneza”, który 24 czerwca zawita do Szczecina. Wszystkie trzy jednostki zostały zbudowane przez Morską Stocznice Jachtową w Szczecinie.

## W OBCENOCI 45 tys. widzów

piłkarze Austrii zremisowali w Wiedniu z drużyną mistrzostw świata Brazylia 1:1.

## WĘGRY - SZWECJA 3:3

75 TYS. widzów obserwowało na budyńskim stadionie eliminacyjny pojedynek piłkarskich mistrzostw świata (grupa I) Węgry - Szwecja. Mecz przyniósł remis 3:3 (1:1).

## TABELA

1. Austria	8:4	14:7
2. Węgry	8:4	12:7
3. Szwecja	6:4	13:7
4. Malta	0:10	0:13

## W niedzielę

o godz. 15 spotykamy się na Stadionie Czarnych na

## X wyścigach rowerkowych

organizowanych przez ZPPGKiPT, MKS Ogniwo i „Kurier”.

Startuje 400 dziewcząt i chłopców.

Na uczestników czekają liczne nagrody -

## 3 rowery

sprzęt sportowy i zabawki, proporczyki i słodycze.

Szczegółowy w niedzielnym numerze „Kuriera”.

### Turniej piłkarski pań

DZIŚ o godz. 14 na stadionie przy ul. Kordeckiego - c. d. turnieju piłkarskiego pań, którego stawką będzie puchar Zarządu Miejskiego TKKF. W rozgrywkach uczestniczą drużyny: SP-64, Ogniska Siera, Morsy i Wiszkordu.

## Ewa gola!

Kolejne spotkania rozegrane zostaną w sobotę i niedzielę. Pożegnanie o godz. 14. (d)

## IMPREZY SPORTOWE

PIATEK

Godz. 14 - stadion przy ul. Kordeckiego - turniej piłki nożnej pań o puchar ZM TKKF.

SOBOTA

Godz. 14 - stadion przy ul. Kordeckiego - c. d. turnieju piłkarskiego pań o puchar ZM TKKF.

Godz. 16 - Odra vis a vis Dworca Głównego - wojewódzka spartakiada młodzieży w kajakarstwie.

Godz. 16 - tor kolarski - zawody o Wielką Nagrodę Szczecina.

Godz. 17 - boisko przy ul. Mierzejewskiej w Dąbiu - mecz piłki ręcznej kobiet z cyklu rozgrywek o wejście do II ligi KS Dąbie - Gryt Welherowo.

Godz. 18 - hala WDS - międzynarodowe zawody judo z udziałem Arkonii i DFS Marica Plovdiv (Bulgaria).

## TRZEBIEŻ

Godz. 9 - ośrodek żeglarski - wojewódzka spartakiada młodzieży w żeglarstwie i mistrzostwa okręgu juniorów w klasie „Hornet”.



Ponad 150 tys. zł na nagrody dla najlepszych Kwiatowe mini-corso



W DOTYCZAZASOWYCH PUBLIKACJACH poświęconych tegorocznemu konkursom pn. „CALY SZCZECIN W KWIA-TACH”, podaliśmy już zasady ogólnego i kryteria, jakimi posługiwali się będą jurorzy przy ocenie poszczególnych obiektów. DZIŚ pragniemy poinformować, że w stosunku do roku u-

biegłego znacznie wzrosła wysokość nagród pieniężnych (na zakup sprzętu ogrodniczego, wyposażenie świetlic itp.) dla najlepszych osiedli mieszkaniowych, szkół i zakładów pracy. Prezydium MRN przeznaczyło na ten cel sumę 150 tys. zł. Nie zależnie od tego zwycięzcy w poszczególnych kategoriach, podobnie jak przed rokiem, otrzymają puchary lub specjalnie z tej okazji wyrzeźbione przez szczecińskich artystów statuetki.

A OTO proponowane wysokości nagród pieniężnych. W kategorii osiedli mieszkaniowych: za zajęcie I miejsca — 12 tys. zł, za II miejsce — 9 tys. zł, za III miejsce — 7 tys. zł. W kategorii szkół: za I miejsce — 12 tys. zł, za II miejsce — 9 tys. zł, za III miejsce — 7 tys. zł. W kategorii dużych i małych zakładów pracy: za dwa I miejsca — po 12 tys. zł, za dwa II miejsca — po 9 tys. zł, za dwa III miejsca — po 7 tys. zł. Wysokość nagród może ulec pewnym zmianom, w zależności od ilości uczestników w poszczególnych konkursach oraz od poziomu reprezentowanych obiektów zielonych.

Kronika wypadków

OKOŁO godz. 9,45 na ul. Bohaterów Warszawy wyszedł niespodziewanie na jezdnię i wpadł pod samochód pijany przechodzień, 46-letni Józef M. Na szczęście doznał on niegroźnych obrażeń i po operacji w szpitalu wrócił do domu. Józef M. za spowodowanie po pijanemu wypadku stanie przed sądem.

Na Al. Piastów przy pl. Kościuszki samochód „Syrena” potracił przechodnia, 33-letniego Władysława T., który również znalazł się pod wpływem alkoholu. Lekarz kliniki chirurgicznej PAM gdzie przewieziono ranego stwierdził złamanie kości czaszki i inne obrażenia. Młoda droga prosi świadków tego wypadku o zgłoszenie się w Wydz. Kontr. Ruchu Drogowego KM „MO Szczecin, ul. Kaszubska 55, pok. 10, tel. 397-344 w godz. 8-16.

WCZORAJSZEGO popołudnia, niedaleko wsi Kuczerów pow. Gryfice znaleziono wiszącą na drzewie przy polnej drodze zwłoki 20-letniego Andrzeja K., mieszkańca ul. Krzemiennej w Szczecinie. Z ustaleniami milicyjnymi wynika, iż młodzi mężczyzna popełnił samobójstwo przed kilkudniami. Dochodzenie w toku.

MIESZKANKA Starożytna Czarna w pow. Gryfów, Kazimiera T., podczas prac gospodarskich uległa porażeniu prądem. Lekarz pogotowia stwierdził zgon.

FUNKCJONARIUSZE pogotowia MO: plut. Ryszard Nowakowski oraz kpr. Lech Strzelecki i Lech Rybak zatrzymali dzisiaj nocny dwu 18-letnich włamywaczy (nazwisk nie możemy publikować ze względu na dobro dochodzenia), którzy włamywali się do baru „Pod kłosem” na ul. Śląskiej, Siedziwo w toku. (ap)

Na scenie Teatru Współczesnego

Barwny korowód

TRADYCYJNYM ZWYCZAJEM odbył się doroczny przegląd efektów pracy Społecznego Ogniska Baletowego, działającego już od 14 lat w naszym mieście. Wychowanie estetyczne, wychowanie muzyczne znalazły podczas popisu swój najbardziej efektywny wyraz w postaci spektakli tanecznych.

Przez scenę przewinęły się dzieci od 4 do kilkunastu lat, prezentując umiejętności będące wypadkową uкладów tanecznych i własnych możliwości. Wstępną grupę najmłodszych uczestników ogniska był równa zabawa dla maluchów i dla widowni, ale dzieci, które uczyły się tańca od kilku lat pokazały już scenki praw-

dziwie baletowe. Do najciekawszych należały układy: Niny Michalowskiej „Koty i ptaki”, „Grotteska pi-racka” oraz tańce ludowe: węgierski i rosyjski jak również Alkii Reniewicz „Menuet”, „Zabawa w dorosłych” i obrazek afrykański. Atrakcją układu pn. „Galka” była malutka, śpiewająca z werwą solistka — Kasia.

Ciekawą scenkę opracowała dotychczasowa uczennica ogniska, Ania Sobczyk, która przygotowała układ taneczny „Królewna Śnieżka i krasnoludki” jako pracę dyplomową do uzyskania uprawnień instruktorskich. Krasnoludki były zabawne, a królewna — Ania wdzieczna, toteż dyplom otrzymała, dziękując instruktorkom i dyrektorce Teresie Sienickiej za wieloletnią opiekę.

Po zakończeniu popisu były kwiaty, serdeczne słowa, dyplomy przyznane ognisku za poziom artystyczny zespołu dziecięcego i młodzieżowego przedstawionego na IV Festiwalu Społecznych Ognisk Artystycznych. I tak zakończył się kolejny rok ze wszech miar pozytywnej działalności ogniska w naszym mieście. (Jf)

NA ZDJĘCIU: Klasa i przygotowawcza, czyli tańczą przedszkolaki. Fot.: Z. JODKOWSKI

Pamiętki regionalne są, ale...

Gdzie ich szukać?

JESZCZE DO NIEDAWNA zapamiętanie naszego miasta w pamiętki w ogóle, a regionalne — w szczególności było problemem, z którym nie mogliśmy się uporać. Wracal on każdego roku jak burmanger. Być może potrafilibyśmy wcześniej wybrnąć z tego kłopotu, gdyby w dzwony nie zaczynano bić dopiero wówczas, gdy miasto zapomniało się już turystami biegającymi w tę i z powrotem w poszukiwaniu souvenirów z portowego Szczecina.

NA SZCZĘŚCIE okres kiedy nasze kioski i inne punkty handlowe (oczywiście poza „Cepelią”) oferowały jedynie kilka rodzajów szmerek z napisem: „Szczecin” lub „Pozdrowienia z nad morza” — mamy już poza sobą. Obecnie w sklepach spotkać można nieco miłych dla oka upominków, nadających się na pamiętkę z Polski lub Szczecina.

będziemy tysiące przybyszów z kraju i zagranicy. Sądźmy, że handlowcy zdolają rozwiązać do tego czasu zarówno zasygnalizowany problem, jak i nasze pro-pozycje. (zdan)

Kiermasz WSS „Społem”

Wszystko na kolonie

ZAINSPIROWANA przez Wydział Handlu i Usług Prezydium MRN akcja kiermaszy najbliższej kontynuacji jest przez WSS „Społem”. Przedsiębiorstwo to, w pomieszczeniach dawnego sklepu filialistycznego przy ul. Jagiellońskiej — urządza trzeci już z kolei kiermasz. Wiosną sprzedawano w tym lokalu wszelkie artykuły niezbędne do przeprowadzenia generalnych porządków, przed Międzynarodowym Dniem Dziecka — półki sklepu zapelnili się zabawkami. Na początku przyszłego tygodnia organizowany jest tu kolejny kiermasz. Znajdziemy na nim wszystko, co potrzebne jest przy wyprawianiu dzieci na obozy kolonijne. Rodzice będą więc mogli kupić w tym sklepie: trampki, tenisówki, małe walizeczki i torby turystyczne, kapeluszki, spodnie i spodnie z taksu oraz wiele innych potrzebnych towarów. (zdan)

NA SZCZĘŚCIE

Problem aktualny jest jednak nadal, tyle że w innym nieco aspekcie. Tym razem polega on na tym, że mając towar nie bardzo potrafimy sprzedawać. Placówek handlowych souvenirami jest w naszym mieście stanowczo za mało, bo — nawet wliczając sklepy „Cepeli” — zabędzie kilka. Natomiast aby móc mówić o tym, że turysta może bez trudności kupić pamiętki — powinien je spotykać na każdym kroku. Z upominkami trzeba — jak to się zwykło mawiać — wyjść do zwiedzającego, na ulicę.

Wszystcy wiemy, które rejony miasta są najczęściej odwiedzane przez wycieczki i indywidualnych turystów. We wszystkich tych punktach, o choćby przy Wałach Chrobrego, na Starym Mieście itp. — rość się powinno od stoisk z pamiętkami, SEZON turystyczny już się rozpoczął, a wkrótce — „Dni Morza”, podczas których goście

NA ZAMKU

Wojciech Siemion i kwartet jazzowy

NIEZBYWALE interesujący koncert czeka w najbliższym czasie (18 bm.) bywałców im-prez w salach szczecińskiego Zamku. Przedstawiona zostanie ponad godzinna kompozycja „Symfonia L”, poświęcona pamięci znakomitego poety Bolesława Leśmiana, a skomponowana przez znanego muzyka jazzowego Andrzeja Mazurkiewicza. Całość pomyślana jest jako swego rodzaju spektakl poetycko-jazzowy który wyreżyserował i w którym bierze udział sam Wojciech Siemion.

„Symfonia L” prezentowana jest w stolicy na scenie tzw. „Starej Prochowni”, zaś zespół muzyczny tworzą: A. Mazurkiewicz (trąbka), W. Kurpiński (saksofon), W. Czajkowski (kontrabas) i J. Domański (perkusja). (m)

10 nowych postojów taxi

PODAWALISMY niedawno miejsca nowych postojów taksówek, wyznaczone przez komisję złożoną z przedstawicieli Wydz. Komunikacji, Prez. MiN i Woj. Zrzeszenia Prywatnego Handlu i Usług. Były to postoje w południowo-wschodniej części miasta.

♦ O miejscach 10 nowych postojów taxi: pozostałych dzielnicach Szczecina: ul. Mazurskiej przy wylocie na ul. Świerczewskiego (po przeciwną stronę niż dotychczas), ul. Koliataja przy wylocie na ul. Nieniewicza, ul. Arkońska niedaleko skrzyżowania z ul. Wojciechowskiego, ul. Złotej przy wylocie na al. Wyzwolenia, ul. Ludowa naprzeciw przystanku autobusowego, ul. Hoża przy wylocie na ul. Czarniaków, ul. Rybkowa przy wylocie na ul. Szczecińskiej, ul. Bolesława Śmiałego przy wylocie na ul. Jagiellońską i Lech Rybak przy wylocie na ul. Goleńcinie i przed dworcem Żegluga Szczecińskiej (tawo)

KTO ZGUBIŁ?

KOŁO zapasowe z koszem, znalezione 12 czerwca br. w pobliżu Szpitala Kolejowego, można odebrać w Rejonowym Urzędzie Telekomunikacyjnym przy al. Wyzwolenia 19, pok. 348. I czerwca przybłąkał się brązowy wyżeł w zęzre łaki — właściciele prosimy o odebranie psa u pl. Juliusza Szaflika w Szczecinie-Zdrojach przy ul. Bagiennej 15/4 (po godz. 16,00). Pieniądze znalezione 6 czerwca koło klubu „Kontrasty”, są do odebrania w klubie u p. Jana Krola.

Konkurs dla dekoratorów

„Dni Morza” na wystawach

JUŻ niebawem rozpocznie się „Dni Morza”. Do związanych z nimi uroczystości przystępuje się cała miasto. Wież Bałtyku ze Szczecinem przedkłada również sklepy. Wydział Handlu i Usług Prez. MRN wspólnie z Wydziałem Kultury Prez. WRN ogłosił konkurs na najładniejszą wystawę o charakterze morskim. Dekoratorzy mają obzrymie pole do popisu i mogą wykazać się inwencją i pomysłowością. Autorzy najciekawszych propozycji otrzymają nagrody: pierwsza — 1500 zł, druga — 1000 złotych i trzecia — 500 złotych. Udział w konkursie zgłaszać można do 29 czerwca. (zdan)

Notatnik szczeciński

♦ OTWARCIE VII Wystawy Polskiej Grafiki Marynistycznej zorganizowanej przez Ministerstwo Żegluga, Muzeum Narodowe w Szczecinie, w Związku Artystów Plastyków oraz Gdanskiego Klubu Marynistów LOK — nastąpi jutro, 16 bm. o godz. 12 w salach Muzeum przy Wałach Chrobrego 3.

♦ W ZWIĄZKU z wymiana sieci trakcyjnej na ul. Ku Słońcu w nocy z 13 na 14, 15 na 16 i 16 na 17 bm. przebiegną nocny lin nr 8 będzie kursowała na trasie: Basen Gornicyz — Brana Portowa — al. Wyzwolenia — al. M. Buczka — Piastów — Pomorzany. Na odcinku pl. Kościuszki i Gumienie będzie kursował autobus.

♦ KONCERT uczniow Państwowej Szkoły Muzycznej I st. im. Karola Kurpińskiego z Poznania odbędzie się w sobotę o godz. 19, w Sali Ami Jagiellońki w Zamku. Wstęp wolny.

♦ SPOTKANIE z dowódcą Oddziału AK na Podhalu, rotmistrzem Aleksandrem Marzecym im. ps. „Strzeżem”, który mówił będzie o szroniakach tatrzańskich w służbie ruchu oporu na Podhalu, odbędzie się dziś, o godz. 19, w lokalu „Paxu” przy al. M. Buczka 37 (wejście od ul. Mazurskiej). Wstęp wolny.

CZY ZNASZ SWOJA GRUPĘ KRWI? Jeżeli nie, to poddaj się jak najprędzej badaniom. Nawet nie

PROSZĘ O GŁOS

Założmy Klub Posiadaczy Rh(-)

zdasz sobie sprawy Czytelniku jak wielkie znaczenie, np. w razie wypadku, ma znajomość własnej grupy krwi. Ale nie tylko... Choć nie wszyscy o tym może wiedzą, prócz grupy krwi oznaczonej literami A, B, AB lub 0 wyróżnia się jeszcze tzw. czynnik dodatni (+) lub ujemny (-). I tu właśnie dochodzi do sedna sprawy. Bowiem tenże czynnik decydująca rolę odgrywa nie tylko w przypadku transfuzji krwi, ale i przy planowaniu rodziny. Niezgodność czynników Rh kobiety i mężczyzny może spowodować konflikt serologiczny, który może być niebezpieczny dla życia płodu, a nawet i przyszłej matki. Medycyna współczesna potrafi obecnie temu zaradzić w wypadku wczesnego rozpoznania „konfliktu Rh”. Mimo wszystko wychodzę z propozycją założenia Ogólnopolskiego Klubu Posiadaczy Czynnika Rh (-). Dodam, że „minusowców” na świecie jest

ogółem tylko 15 proc.! Mam już pierwsze zgłoszenia chętnych z terenu całej niemal Polski (pisaliśmy o tej sprawie na łamach miesięcznika „Radar”). Jeżeli także i Ty Czytelniku posiadasz Rh(-) rozważ moją propozycję. Celem naszego klubu jest honorowe krwiodawstwo tej rzedkiej krwi, a ponadto sprawy związane z planowaniem rodziny. Wyrażam nadzieję, że klub ten przyczyni się do zmniejszenia ilości konfliktów serologicznych i związanych z tym tragedii.

Zwracam się do Polskiego Czerwonego Krzyża, Stacji Krwiodawstwa, służby zdrowia, a w tym także lekarzy, aby udzielił pomocy przy organizacji i zarazem stał się propagatorem idei klubu.

Oczekuję propozycji i zgłoszeń.

TOMASZ NAJDER ul. Powstańców Wlkp. 6 A/6 70-110 Szczecin